

W przydomowym ogrodzie życie prawie nad stan
mogłabyś mieć moja pani
lecz cóż radzić na to mam nakrył ogród dziki łan
i myśmy tacy zaplątani

Bo w ogrodzie rośnie pnącze 2x
w dzikim winie świat się płącze
bo w ogrodzie dzikie wino
kto je tutaj siał dziewczyno/
kto je tutaj siał

Powiedz kto mógł zasiać to
dzikie wino
może to zrobiłaś ty
ej, dziewczyno
po co tu zasiałaś to
dzikie wino
po co je tu dałaś

Gdy ona mówi do mnie, że karocą jechać chce
i mówi do mnie tak jak do ściany
nie o to wcale chodzi że karocy nie ma, nie
ja jestem tylko cały zaplątany

Bo w mym domu rośnie pnącze 2x
okno z drzwiami mi się płącze
bo w mym domu dzikie wino
kto je tutaj siał dziewczyno/
kto je tutaj siał

powiedz kto mógł zasiać to
dzikie wino
może to zrobiłaś ty
ej, dziewczyno
po co tu zasiałaś to
dzikie wino

po co je tu dałaś

w zaciętości wpadam gąszcz i buszując w pnączu
zrywam wszystko z drzwi i ze ściany
ona nagle mówi, że wina pragnę wina chcę
ja jestem w pustym domu zaplątany

gdzie to wino dzikie pnącze 4x
czemu już nas nie oplącze
mógłbym z tobą w winie ginać
i w osłonę winną zwinąć

powiedz, kto zasieje nam
dzikie wino
może zrobisz dla mnie to
ej dziewczyno
powiedz, kto zasieje nam
dzikie wino
kto je tutaj dał